

Ucieszyłem się niezmiernie na wiadomość o powstaniu w miesięczniku „Optymalnik” forum czytelników. Na tym forum chciałbym i ja się wypowiedzieć, mając nadzieję że zostanie to wydrukowane bez cenzury. W ostatnim czasie wielokrotnie pisałem do OSBO artykuły na temat żywienia optymalnego, które się nie ukazały. Pisałem także o „optymalnych”, o złym i niekulturalnym zachowaniu, o nadmiernej pogoni za pieniądzem itd. O tym że dzieje się źle wiedziałem od lat, próbowałem na różne sposoby poruszyć problem, jednak nie było zrozumienia wśród optymalnych. Dlatego wcale mnie nie dziwi obecna sytuacja. Sami optymalni są sobie winni za zaistniałą sytuację. Ich ślepa wiara w autorytety, brak tolerancji, nie przyjmowanie krytyki doprowadziły do obecnej sytuacji. Dr Kwaśniewski wielokrotnie powtarzał że mądrzy się jednoczą, a głupi dzielą. Poprzez jedność stajemy się silniejsi i bogatsi, a poprzez podziały słabsi i biedniejsi. Mówił też dr że mamy czynić dobro i pomagać innym, że poprawia się czynność mózgow w dobrym kierunku. Jednak efekt jest odwrotny od oczekiwanego. Czyżbyśmy się źle odżywiali? Też tak może być, ale podstawowa przyczyna jest inna. Każda organizacja która jest bez Boga musi paść, prędzej czy później. Przypomnijmy sobie czasy komunizmu, im też Bóg był nie potrzebny a nawet z nim walczyli. W najlepszych czasach do państw komunistycznych należało miliard ludzi. Organizacja komunistyczna była potężna a jednak nie przetrzymała nawet wieku. Co będzie z nami, jeśli już na początku się dzielimy i nie przyjmujemy krytycznych uwag? Prz 12.1 „Kto napomnienie lubi, kocha mądrość, kto nagan nie znosi, jest głupi”. Jak wiemy miesięcznik „Optymalni” został ocenzurowany. Dużą winą za zaistniałą sytuację obarcza się redaktor naczelną Ewę Borycką, i to jest błąd! Pani Ewa jest tylko młodym pracownikiem, natomiast zatrudniającym pracodawca (OSBO) i on decyduje o tym co ma się ukazać na łamach miesięcznika. Póki na 100% nie wiemy kto jest winny, nie osądzajmy. Mam nadzieje że podobnie nie stanie się z „Optymalnikiem”. Starajmy się zgodnie z dewizą optymalnych czynić dobro, nie dać się prowokować i manipulować a wtedy zło nie będzie miało szansy bytu.

„Zło potrzebuje naprawdę niewiele aby się mogło rozwijać, wystarczy że dobro nie będzie mu przeszkadzać”

Wojciech Kuder

Kalety - Drutarnia 10.01.2003

tel. (034) 357 73 83

W następnym numerze „OPTY” zamieścimy tekst pana Wojciecha pt. „O łuczycy na chłopski rozum”